

De Press, Zielona wrona

Ekstrema już śpi, szczekają gdzieś psy,
I kończy się wolna sobota
Wyruszył sznur suk, rzną buty o bruk
Ktoś do drzwi gwałtownie łomota

Ref. Zielona Wrona
dziób w wężyk szamerowany
Kto nie da drapaka,
Kto nie chce zakrakać
Ten będzie internowany
Ten będzie internowany

Grudniowy wstał świt, nie wiedział nikt nic
Milczały jak grób telefony
A w radiu wódz sam, ogłosił, że stan
Wojenny jest wprowadzony

Ref. Zielona Wrona...